

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 maja 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 stycznia 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z 21 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację K. T. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z 8 kwietnia 2010 r., którym oddalono odwołania wnioskodawczynie od decyzji ZUS Oddziału w N. z 15 września 2009 r. i z 4 listopada 2009 r. odmawiających przyznania prawa do emerytury.

We wniosku złożonym 4 stycznia 2011 r. wnioskodawczynie domagała się przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem. Wnioskodawczynie podniosła, że w postępowaniu przed Sądem Okręgowym reprezentował ją pełnomocnik z urzędu, który po zapadnięciu niekorzystnego dla niej wyroku wniósł apelację. Dodała, że następnie przez ponad pół roku nie mogła się z nim

skutecznie skontaktować, zatem sama dzwoniła do Sądu Apelacyjnego z zapytaniem, czy wyznaczono już termin rozprawy. Otrzymywała zawsze odpowiedź negatywną. Dopiero 4 stycznia 2011 r. udała się do adwokata w K., który dowiedział się telefonicznie, że wyrok w jej sprawie zapadł 21 grudnia 2010 r. Zdaniem wnioskodawczynie, z uwagi na brak jakichkolwiek informacji od pełnomocnika z urzędu, dotyczących terminu rozprawy, jak i zapadłego orzeczenia, nie ponosi winy za nie dokonanie w terminie czynności procesowej w postaci złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Jednocześnie wnioskodawczynie stwierdziła, że niekorzystny dla niej wyrok Sądu Apelacyjnego i brak możliwości terminowego złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem uniemożliwiło jej złożenie skargi kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wydział III, postanowieniem z 19 stycznia 2011 r.: 1) oddalił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z 21 grudnia 2010 r. i 2) odrzucił wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku.

Sąd Apelacyjny ustalił, że pierwszy ustanowiony dla wnioskodawczynie pełnomocnik z urzędu wykonuje zawód w N. W związku z wniesieniem apelacji do Sądu Apelacyjnego, 19 maja 2010 r. zwrócił się on o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata wykonującego zawód w K. Okręgowa Rada Adwokacka w K. wyznaczyła do występowania w niniejszej sprawie pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata P. O. Adwokat ten udzielił 21 grudnia 2010 r. pełnomocnictwa substytucyjnego adwokat M. O. do zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym. Na rozprawie apelacyjnej 21 grudnia 2010 r., kiedy doszło do zamknięcia rozprawy i ogłoszenia wyroku, stawiła się pełnomocnik M. O.

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z 19 stycznia 2011 r. stwierdzono, z powołaniem się na orzecznictwo SN (postanowienia z 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193, z 27 października 2009 r., II UZ 35/09, LEX nr 564801), że wniosku o przywrócenie terminu nie można opierać na tym, że to nie strona, a jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej. Wnioskodawczynie obciążyła odpowiedzialnością za swoje niestawiennictwo oraz

niedochowanie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem swojego pełnomocnika z urzędu. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogło to stanowić uzasadnienia, że uchybienie terminowi nastąpiło bez winy wnioskodawczyni. Nie zasługiwała także na uwzględnienie argumentacja, że wnioskodawczyni nie mogła skontaktować się ze swoim pełnomocnikiem z N., skoro do postępowania przed tutejszym Sądem wyznaczony został adwokat z K. Nie usprawiedliwia jej też niewiedza o terminie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, skoro na tej rozprawie była reprezentowana przez swojego pełnomocnika z urzędu. Nie wykazano więc, że uchybienie w terminowym złożeniu wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem nastąpiło bez winy wnioskodawczyni lub pełnomocnika. Nie zostały zatem spełnione przesłanki z art. 169 k.p.c.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 19 stycznia 2011 r. wnioskodawczyni zaskarżyła zażaleniem w części, tj. w pkt 2., zarzucając błędne przyjęcie, że ubezpieczona ponosi winę za niedochowanie w terminie czynności procesowej. Wniesiono o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i uwzględnienie wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku oraz uznanie, że ubezpieczona nie ponosi winy w zakresie uchybienia terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podniesiono przede wszystkim, że pełnomocnik z urzędu wykonujący zawód w K. w ogóle nie skontaktował się z nią, nie powiadomił jej o terminie rozprawy, jak i o rozstrzygnięciu sprawy. Podniesiono też, że art. 118 § 2 k.p.c. traktuje o obowiązku adwokata lub radcy prawnego ustanowionego przez Sąd do zastępowania strony do prawomocnego zakończenia postępowania. W niniejszej sprawie był to dzień 21 grudnia 2010 r. Wnioskodawczyni o wyroku Sądu Apelacyjnego dowiedziała się natomiast 4 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 118 § 1 k.p.c. ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez sąd jest równoznaczne z

udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Sąd nie ma ani obowiązku, ani prawa nadzorowania sposobu wykonania obowiązków przez adwokata lub radcę wyznaczonego w sprawie. Trafnie przyjmuje się więc, że termin i sposób porozumienia się pełnomocnika ze stroną należy wyłącznie do tegoż pełnomocnika i strony (postanowienie SN z 19 lutego 1998 r., II UZ 13/98, OSNP 1999/4/149, podobnie postanowienie SN z 5 stycznia 2007 r., III UZ 12/06, OSNP 2008/3-4/50).

Przyjmuje się również, że zaniedbania osób, którymi posłużyła się strona, w tym pełnomocników, powoduje, że nie można uznać braku jej winy w uchybieniu terminowi (postanowienie SN z 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2000/11/431). Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Przez stronę należy przy tym rozumieć także pełnomocnika, a jego błąd procesowy obciąża stronę (postanowienie SN z 30 maja 2007 r., II CSK 167/07 LEX nr 346193). Wprawdzie wskazane orzeczenia nie odnoszą się wprost do stanu faktycznego niniejszej sprawy, w której zasięg czasowy umocowania pełnomocnika z urzędu w postępowaniu przed sądami powszechnymi był określony przez art. 118 § 2 k.p.c., niemniej w ocenie składu orzekającego wskazany przepis nie stoi na przeszkodzie złożeniu przez pełnomocnika z urzędu wniosku o doręczenie wyroku sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem. Takie stanowisko pozwala stwierdzić, że pełnomocnik wnioskodawczyni miał możliwość złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku i jego doręczenie. Tym samym działanie (brak działania) pełnomocnika obciąża w dalszym ciągu stronę. Z kolei odnosząc się do działań wnioskodawczyni w kontekście zachowania miernika należytej staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, można stwierdzić, że rację miał Sąd Apelacyjny, uznając, że nie udowodniono braku jej winy w uchybieniu terminowi. Uwzględniając wszystkie ustalone w sprawie okoliczności, w tym jednak pewną (z punktu widzenia prawa) pasywność wnioskodawczyni w toku postępowania drugoinstancyjnego, zaskarżone postanowienie należy uznać za prawidłowe (postanowienie SN z 22 lipca 1999 r., I PKN 273/99 OSNP 2000/20/757).

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie jako nieuzasadnione (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).